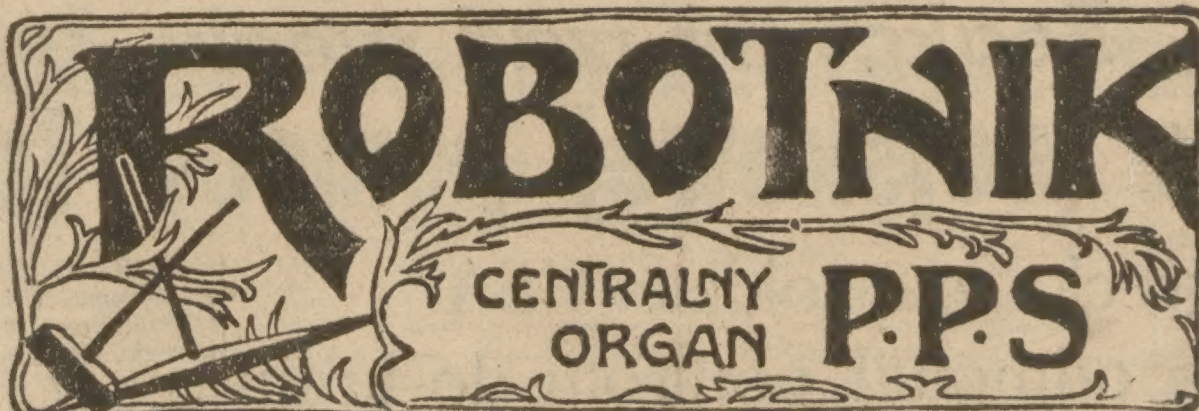


**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

**REDAKCJA**  
PRZYJMUJE INTERESANTOW  
OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

**ADMINISTRACJA**  
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU SPOŁE M.  
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195  
KONTO W P.K.O. Nr 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARIAT	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZENI	8.85-05
DRUKARNIA	8.79-61

# Rząd St. Zjednoczonych inicjuje odbudowę kapitalistycznych Niemiec

Nowe dyrektywy sztabu amerykańskiego

przekreślają zobowiązania poczdamskie USA

Złotróżny entuzjazm  
w Niemczech

N. JORK (PAP). — W związku z ogłoszeniem nowych dyrektyw amerykańskich w sprawie Niemiec, korespondent PAP donosi z Nowego Jorku:

Obecnie nie ulega wątpliwości, iż St. Zjednoczone uważają, że odbudowa przemysłowa i rolnicza Niemiec zachodnich jest podstawą odbudowy Europy zachodniej. Wymownym tego dowodem jest wydana przez amerykański sztab główny nowa dyrektywa dla amerykańskich władz okupacyjnych. Zastępuje ona pierwotne dyrektywy dla władz amerykańskich w Niemczech, wydane w kwietniu 1945 roku przez generała Eisenhowera. Dyrektywy te wypływały z założeń polityki rooseveltońskiej wobec Niemiec i były zgodne z poczdamskimi uchwalamy Wielkiej Trójki.

**Tow. min. Minc**  
udaje się z delegacją  
do Paryża

Pomiędzy 20 a 23 lipca wyjeżdża do Paryża pod przewodnictwem min. Przemysłu i Handlu, tow. Hilarego Minca, polska delegacja dla przeprowadzenia rozmów z rządem francuskim na temat zawarcia nowego układu handlowego między obu krajami. Układ obecny wygasa 10 sierpnia.

**Tow. wicemin. Szyr**  
jedzie na czele  
delegacji  
do Sofii

W sobotę dnia 19 bm. odlatuje specjalnym samolotem do Sofii polska delegacja handlowa, której przewodniczy tow. wicemin. Szyr, prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Bułgarskiej. W skład delegacji wchodzi licząca przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, Komunikacji, Monopoli Tytoniowego itd. z wicedyrektorem departamentu importu Nowickim na czele. Najprawdopodobniej w Sofii zostanie podpisana nowa umowa handlowa między Polską a Bułgarią.

**Potworna zbrodnia faszystowskich bandytów**  
Masowy mord na Pomorzu

BYDGOSZCZ (PAP) W dniu 12 bm. banda faszystowskich morderców dokonała w lesie Okalewskim w pow. rypińskim okrutnej zbrodni na 15 milicjantach, funkcjonariuszach UB i ORMO. Banda zorganizowała w lesie zasadzkę na wiozących żołnierzy samochod. Napastnicy zaliczali, bronili się dłużej, lecz w końcu ulegli przemo-

**Narada członków  
PPS i PPR**  
w sprawie walki  
z drożyzną

Wszyscy towarzysze, członkowie Komisji Centralnych i Społecznych — kontrolni zebrają się w dniu 19 bm. o godz. 14.30 w sali konferencyjnej Rady Miejskiej (w gmachu BGK).  
Do przybycia obowiązują se dzielnicy pełnomocnicy obu partii.

Nowa dyrektywa odbiega całkowicie od uchwał poczdamskich i stawia za cel polityki amerykańskiej w Niemczech odbudowę ich potencjału gospodarczego do rozmiarów prawie przedwojennych. Nowa dyrektywa zrywa z zasadą traktowania Niemiec, jako narodu, który musi być ukarany za wojnę i zakłada konieczność odgrywania przez ten kraj czołowej roli w odbudowie gospodarczej Europy.

Ogłoszony dokument składa się z 6 części, poświęconych problemom politycznym, gospodarczym, kulturalnym i wychowawczym Niemiec.

W części poświęconej zagadnieniom politycznym dyrektywa wysuwa konieczność zorganizowania Niemiec jako federacji poszczególnych krajów z rządem centralnym o bardzo ograniczonych uprawnieniach.

**PROPAGANDA  
USTROJU KAPITALISTYCZNEGO**

Najważniejszy jednak jest rozdział o zasadach postępowania Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec na polu gospodarczym. Zbliżony w swych założeniach do założeń Hoovera, zawiera w jego sprawozdaniach z lutego i marca br., rozdział ten stanowi całkowicie przekreślenie uchwał poczdamskich. Zrywa bowiem zupełnie z przyjętą w Poczdumie zasadą rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec oraz ścisłej kontroli nad ich przemysłem, zwłaszcza metalowym, chemicznym i maszyn-

owym. Dyrektywa przewiduje jedynie ograniczenie przemysłu wykorzystywanego częściowo dla produkcji broni i amunicji.  
Poza tym dyrektywa podkreśla konieczność zwiększenia produkcji przemysłu niemieckiego, celem podniesienia standardu życiowego ludności Niemiec.

Z dyrektywy tej wynika dalej, iż St. Zjednoczone przeznaczą na jakikolwiek reparaacje dla państw sojuszników z bieżącej produkcji niemieckiej. Dyrektywa zaleca ponadto zarządowi amerykańskiemu w Niemczech popieranie takich partii, które uznają za demokratyczne oraz propagowanie w Niemczech ustroju kapitalistycznego.  
**KONIEC ROZBRAJANIA NIEMIEC**  
Prasa amerykańska, niezależnie od poglądów politycznych, jednomyślnie ocenia dyrektywę sztabu amerykańskiego dla amerykańskich władz w Niemczech, jako "ostateczny dekrety o odbudowie gospodarczej silnych Niemiec".  
„New York Herald Tribune” pisze:

„Odbudowa Niemiec podstawą polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych”.  
„New York Times” stwierdza: „Nowy rozkaz amerykański wiąże Niemcy z planem odbudowy Europy”.  
Dziennik „PM” zaznacza: „Stany Zjednoczone znoszą ograniczenia przemysłu niemieckiego”.  
„New York Daily Worker” podkreśla: „Stany Zjednoczone odbudowują Niemcy z pominięciem uchwał poczdamskich”.

Cała prasa zgodnie też określa wydaną dyrektywę jako rozbrat USA z programem rozbrojenia gospodarczego Niemiec, sprzeciwianym w t. zw. planie Morgenthaua.

**RADOŚĆ NIEMCÓW**  
Wedle doniesień z Frankfurtu, ogłoszenie nowej dyrektywy amerykańskiej zostało entuzjastycznie przyjęte w Niemczech zachodnich, które oceniają ją jako krok naprzód na drodze do przywrócenia Niemcom „należnego im miejsca w świecie”.  
O szybkości, z jaką realizuje się nowa dyrektywa, świadczy wiadomość z Frankfurtu o nowym wydawnictwie dla armii okupacyjnej, będącym pod-

**Energia atomowa dla celów pokojowych**  
powinna być dostępna również dla małych państw  
Oświadczenie delegata Polski  
na komisji ONZ

N. JORK (PAP). — Na posiedzeniu jednego z podkomitetów komisji atomowej ONZ delegat Polski dr. Złotowski złożył obszernie oświadczenie o obronie praw poszczególnych narodów do prowadzenia badań atomowych dla celów pokojowych.

Dr. Złotowski oświadczył, że rozwój nauki na świecie we wszystkich dziedzinach był wynikiem wolnej międzynarodowej wymiany informacji naukowych i, że wszelkie ograniczenia, nakładane na uczonych w ich pracy badawczej, prowadziły zawsze do osłabienia tempa rozwoju nauki.

„Rozwój badań na polu energii atomowej dla celów pokojowych — oświadczył dr. Złotowski — może przynieść większy postęp ludzkości, niż cały rozwój nauki w ciągu ostatnich dwustu lat. Nieodzownym warunkiem jednak osiągnięcia tego postępu jest ścisła współpraca między wszystkimi państwami dużymi i małymi, możliwa jedynie w wypadku równego traktowania wszystkich uczonych i wszystkich krajów”.

**Obrady aktywu PPS**  
w Poznaniu i Gdańsku

Dziś, o godz. 11 rano w sali OM TUR w Poznaniu ul. Łukasiewicza 40, odbędzie się wielka narada aktywu wojewódzkiego PPS w Poznaniu, w której wezmą udział Rada Wojewódzka, Plenum Wojewódzkiego Komitetu, Komitety Powiatowe wraz z sekretarzami i przewodniczącymi, Rada Gospodarcza, Rady Fachowe oraz towarzysze zajmujący stanowisko w przemyśle, administracji i t. p.

Referat o sytuacji międzynarodowej i uchwałach Rady Naczelnej PPS wygłosi tow. Ćwik, sekretarz CKW PPS.

Następnego dnia w sobotę podobna konferencja wojewódzkiego gdańskiego aktywu PPS odbędzie się w sali Rady Miejskiej w Sopocie. Początek o godz. 15.  
Udział w niej weźmie sekr. CKW PPS tow. Ćwik, wygłaszając również referat o sytuacji międzynarodowej i uchwałach ostatniej Rady Naczelnej PPS.

stawą do pogadek w obozach armii amerykańskiej w Niemczech.

Wydawnictwo to zatytułowane „Rozwój kulturalny Niemiec” jest całkowitym przeciwieństwem tego, co mówiono żołnierzom amerykańskim w Niemczech przed 2 laty. Wydawnictwo dokonuje przeglądu osiągnięć kulturalnych Niemiec i stwierdza, że dotychczas mówiono jedynie o złych czasach Niemców. Obecnie czas już najwyższy, by zająć się dodatkimi cechami charakteru niemieckiego.

Wydawnictwo przygotowane zostało w Waszyngtonie przez departament wojny.

**Na Pomorzu Zachodnim i na Śląsku  
zbiory będą dobre**

Jak wynika z ostatnich sprawozdań nadsyłanych przez rolników z całego województwa szczecińskiego, zbiory zapowiadają się w zasadzie dobrze, a często nawet lepiej aniżeli się spodziewano.

Grudnicy łącznie z nieruchomościami państwowymi zagospodarowali 470 tysięcy hektarów ziemi. Wynik taki

należy uznać za jak najbardziej pomyślny, bowiem drobni rolnicy ponownie przekroczyli wyznaczony im plan.

O ile chodzi o jakość uprawy, to stwierdzić trzeba, że nie jest ona pierwszej jakości. Rolnicy orali nie głęboko, by nie mówić zbyt mało, i osiągnęli większe wyniki obszarem żarnej ziemi. Ilość zużytych nawozów sztucznych jest niewielka, co należy przypisać nieuwzględnieniu nawozów sztucznych, zwłaszcza przez rolników, którzy na te tereny napłynęli zza Bugu i którzy po większej części nie orientują się w znaczeniu nawozów.

W okolicy Szczecina żniwa już się rozpoczęły. Rolnicy oceniają zbiory, jako pomyślne. Na terenie województwa rozpoczyna się prace na roli, związane z koszeniem zbóż jeszcze w tym tygodniu.

W województwie śląsko - dąbrowskim dzięki sprzyjającej pogodzie trwają żniwa od szeregu dni.

Zbiory przedstawiają się zupełnie dobrze. Obe nie zebrano już całkowicie jęczmień i rzepak, oraz żyto w 70 proc. W czasie akcji żniwnej w powiatach grodzkowskim, nyskim i niemodlińskim, daje się odczuć brak siły pociągowej. Tegoroczne zbiory żyta z terenu województwa śląsko - dąbrowskiego przewidyuje się na około 12 — 14 kwintali z hektara.

**OSWIADCZENIE  
PROF. EINSTEINA.**  
NOWY JORK (PAP). W związku z przypadającą w dniu 16 bm. drugą rocznicą pierwszego wybuchu bomby atomowej, prof. Albert Einstein oraz kilku innych wybitnych uczonych amerykańskich złożyło oświadczenie, w którym domagają się międzynarodowej kontroli energii atomowej w ramach O. N. Z.

**Zwłoki gen. Lucjana Żeligowskiego**  
zostały przywiezione do kraju

W dniu dzisiejszym odbędą się  
uroczystości pogrzebowe

W dniu wczorajszym zostały sprowadzone do kraju zwłoki zmarłego w Londynie gen. broni Lucjana Żeligowskiego. Na lotnisko wojskowe

Okęcie przybyli przedstawiciele Wojska Polskiego: wiceminister obrony narodowej — gen. Jaroszewicz oraz gen.: Berling, Poleszczuk, Romeyko, Komar; attaché wojskowy ZSRR, Czechosłowacji, W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Jugosławii oraz liczne delegacje organizacji społecznych i młodzieżowych, związków zawodowych i partii politycznych.

O godz. 16.15 wśród kompletnej ciżmy ludowej specjalnie wystawny po-

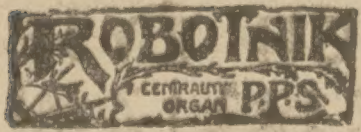
**Sensacyjne aresztowania na lotnisku**  
podczas próby ucieczki zagranicę

BUKARESZT (PAP) Rumuńskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości, że dnia 14 bm. grupa przywódców partii narodowo-zaradniczej (partii Maniu) usiłowała nielegalnie przekroczyć granicę w obawie przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwa.

Władze bezpieczeństwa w ostat-

chwili zaaresztowały całą grupę na lotnisku pod Bukaresztem. Ogółem aresztowano 14 osób, między innymi wiceprzewodniczącą partii narodowo-zaradniczej Johna Mihalaki, sekretarza generalnego partii Penescu, przewodniczącą grupy parlamentarnej tej partii Ilie Lazare oraz redaktora naczelnego dziennika „Dreptatea”.





Warszawa, 18 lipca.

## Nie zapomnieliśmy

**P**RZED 11 laty, dnia 18 lipca 1936 roku, rozpoczęła się wojna domowa w Hiszpanii. General Franco wystąpił zbrojnie przeciwko wojskom republikańskim. Formalnie wojna ta to stała zakończona po 3 latach kapitulacji Republiki Hiszpańskiej przed zjednoczonymi siłami faszystów hiszpańskich, włoskiego i niemieckiego przy pomocy sław „nieinterwencji” Anglii i Francji. Faktycznie jednak wojna w Hiszpanii trwa po dzień dzisiejszy i nie skończy się do dnia klasz „Falangi” gen. Franco.

Nie po to świat cały krwawił w ciągu 6 lat, nie po to miliony żołnierzy i ludność cywilna oddały swe życie w walce wolności z faszystami, — by w Hiszpanii mogły nadal bezkarnie hulać bandy gen. Franco, by krwawa dyktatura „Falangi” gnębiła lud hiszpański.

Na innym miejscu zamieszczamy dziś artykuł o „dwóch Hiszpaniach” — o Hiszpanii postępu i kultury w przeciwieństwie do Hiszpanii gwałtu i zacofania. Tu chcemy supewnie naszych przyjaciół hiszpańskich — socjalistów, komunistów, demokratów, lud hiszpański, — że nie zapomnieliśmy o ich losie, że drogie są nam tradycje Brygady Międzynarodowej, w której Polacy odegrali tak wielką rolę, że pamiętamy testament polityczny tow. gen. Waltera — Świerczewskiego i że nie ustaniemy w naszych wysiłkach na do zwycięstwa Hiszpanii wolności i sprawiedliwości społecznej nad dyktaturą gen. Franco.

## Bezrobocie?

**J**EDNA z agencji prasowych ogłosiła komunikat o walce z „lokalnym bezrobociem”, którego można się do wiedzieć o tym, że na terenie Polski „zanotowano 14 ośrodków lokalnego bezrobocia” — że największe nasilenie bezrobocia „istnieje w okręgu radomskim, gdzie jest 4,974 mężczyzn bezrobotnych”, że w Poznaniu jest 933 bezrobotnych mężczyzn itd. itd.

W tym samym komunikacie można wywnioskować, że w Szczecinie np. brak 2.813 robotników, a że także w innych częściach kraju odczuwa się niedobór robotników. Na zlikwidowanie lokalnego bezrobocia Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów wysygnował 85 mil. zł. Istotnie budowę kolejki wąskotorowej Lida — Starachowice itd. itd.

Czy można to mówić o bezrobociu? Terminem tym określaliśmy przed wojną zjawisko właściwe dla ustroju kapitalistycznego, gdy dziesiątki tysięcy ludzi (a dolizując bezrobocie — miliony osób) nie mogły w Polsce znaleźć pracy. Zjawisko to w po wojennej Polsce Ludowej po dokonanych zmianach ustrojowych nie występuje. Reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu zapewniły pracę każdej masz zdołnemu i chętnemu do pracy.

Wydaje się, że w tych warunkach błędne jest używanie terminu „bezrobocie” lub nawet „lokalne bezrobocie” dla scharakteryzowania normalnej fluktuacji robotników, zmieniających miejsca pracy, przenoszących się z jednego miasta do drugiego itd., — przebiegającej tylko zarejestrowanych w Urzędach Zatrudnienia. Bezrobocie na szerszą skalę w Polsce nie ma.

## Dolary topnieją jak lód

Anglia w obliczu ciężkiego kryzysu

## Obie strony rozczarowane

## pożyczką USA dla W. Brytanii

**LONDYN (PAP).** — Wychożący w Londynie „Financial Times”, omawiając trudności gospodarcze W. Brytanii, przepowiada, iż na początku przyszłego roku Anglia może się znaleźć w obliczu poważnego kryzysu dolarowego i węglowego.

Tempo, w jakim topnieją pożyczka amerykańska, budzi obawy, iż rząd na długo przed ostatecznym wyczerpaniem zasobów dolarowych, zmuszony będzie do wydania niepopularnych zarządzeń oszczędnościowych. Rząd powinien zapobiec przejściu dolarów brytyjskich w ręce zamorskich

## Obrady KCZZ

## nad

## centralizacją czasów

Dnia 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem tow. K. Witaszewskiego i przy udziale sekretarza generalnego KCZZ, tow. A. Kuryłowicza — zebranie Rady Wczasów Pracowniczych KCZZ.

Po przyjęciu sprawozdania z dotychczasowej działalności Rada rozpatrywała projekt preliminarza budżetowego na rok 1948, który przesłano Prezydium KCZZ do zatwierdzenia.

W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący Rady tow. Witaszewski przedstawił stan przygotowań do centralizacji wczasów,

# Reakcyjny rząd grecki wzywa wojskowej pomocy Turcji

## Armia grecka na żołdzie USA

### Tsaldaris odmówił powrotu do kraju

#### Amb. tow. Lange żąda w ONZ

#### wycofania z Grecji obcych wojsk

**ATENY (SAP).** — Agencja Associated Press donosi, że walki w rejonie góry Camila na północ od Janiny osłabły, co ma doprowadzić, że powstańcy wycofali się. Z drugiej strony ta sama grupa z Konstantynopola donosi, że rząd grecki zwrócił się do Turcji o żywność i sprzęt wojenny oraz o jedną dywizję wojsk tureckich przeciw powstańcom, co wskazywałoby na słabość greckich sił rządowych, o których powszechnie wiadomo, iż niechętnie walczą przeciwko powstańcom.

## RZĄD WOLNEJ GRECJI

**ATENY (SAP).** — Jeden z dyplomatów kraju sojuszniczego w Atenach oświadczył, że proklamowanie rządu wolnej Grecji na północnych obszarach Grecji, na których toczy się w tej chwili zacięte boje jest kwestią najbliższych dni.

## Miliardowe obroty handlowe

### między Czechosłowacją a krajami słowiańskimi

Wywiad z amb. Hejretem

**WARSZAWA (SAP).** W związku z podpisaną w ostatnich dniach w Moskwie umową handlową pomiędzy Czechosłowacją a Zw. Radzieckim, przedstawiciel SAP przeprowadził wywiad z ambasadorem Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, p. Józefem Hejretem, który oświadczył m. in.:

Najważniejszym punktem umowy jest to, że Zw. Radziecki da nam te surowce i produkty, których najwięcej nam brakowało w gospodarce, a więc: żywność, pszenicę, paszę dla bydła i nawozy sztuczne. Umożliwi to nam rozwój rolnictwa w ramach dwuletniego planu gospodarczego. Także przemysł czechosłowacki otrzyma potrzebne surowce, jak: bawełnę, rudę żelazną, manganową itd. Za ten ważny import, który będzie wielką pomocą dla naszej gospodarki narodowej, zapłacimy eksportem artykułów naszego przemysłu, głównie maszyn. Zw. Radziecki zamówił w Czechosłowacji wszystkie te artykuły na okres 5 lat, co daje gwarancję pełnego wykorzystania możliwości naszej produkcji, planowania na przyszłość, a ponadto ułatwi nam stworzenie produkcji seryjnej.

Umowa jest najważniejszym etapem w czechosłowackiej polityce ekonomicznej, która zdążyła do tego, aby po ważną część czechosłowackich stosunków ekonomicznych związana była z narodami słowiańskimi.

Według ostatnio zawartych umów, będziemy eksportować w najbliższych pięciu latach za 7,5 miliarda koron

czechosłowackich maszyn i innych artykułów inwestycyjnych do Polski, do Jugosławii za 7,5 miliarda, do Bułgarii za 4 miliardy. Do tego dochodzi teraz bardzo wysoki eksport do Związku Radzieckiego.

Ta ekonomiczna polityka jest tylko konsekwencją ściśle politycznej współpracy między słowiańskimi narodami.

## Koszt 24 miliardów franków

### rząd Ramadiera zapobiegł strajkowi urzędników

#### Pracownicy państwowi

#### zapowiadają dalszą walkę

**PARYŻ (PAP).** — Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło jednomyślnie ustawę o płacach urzędników państwowych, zapewniającą podwyżkę przeszło milionowi pracowników. Podwyżka ta oblicza się około 34 miliardów franków w II półroczu br.

Głosowanie w Zgromadzeniu, które odbyło się w czwartek rano, poprzedzone zostało długimi debatami, trwającymi całą dobę. Punktem kulminacyjnym debaty była rezolucja socjalistycznej frakcji parlamentarnej, należącej większość podwyżkę płac urzędników nie przewidując projekt rządowy. Jednakże po wezwaniu premiera Ramadiera socjalistyczna frakcja parlamentarna zgodziła się na wycofanie tej rezolucji.

Przed dyskusją w Zgromadzeniu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego, na którym premier został upoważniony przez rząd do wysunięcia w Zgromadzeniu wniosku o votum zaufania, w związku z ustawą o podwyżce płac urzędników. Jednakże po dyskusji w Zgromadzeniu postawienie wniosku o votum zaufania okazało się niepotrzebne.

**ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW NIE REZYGNUJE Z WALKI**  
**PARYŻ (SAP).** — Po wielogodzinnych naradach Związków Urzędników Państwowych uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:

„Dzięki niezłomnej pozycji organizacji Zawodowych Związków udało się wywalczyć pewne sukcesy. Wynoszą one 50 proc. żądań postawionych przez Związek i wyrażają się zwiększeniem o 15 do 25 miliardów kredytów, przeznaczonych na dodatkowe specjalne.

Związek Urzędników Państwowych jednomyślnie uolewa nad stanowiskiem rządu, które można określić jako „reakcyjne”. Związek deklaruje się na przeprowadzenie w całym kraju kampanii propagandowej,

laacji Associated Press, na członkach misji wielkie wrażenie wywarły wyniki eksportu polskiego węgla nad zwiększeniem wydobycia węgla. Członkowie misji uznali, że górnictwo polskie wymaga dużych inwestycji, zwłaszcza w zakresie jego elektryfikacji.”

**LONDYN (SAP).** — Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej opublikował deklarację, domagając się, by rząd brytyjski użył swego wpływu, celem zwolnienia aresztowanych Greków. Jednocześnie rezolucja zapewnia demokratów greckich o poparciu brytyjskich komunistów w walce przeciwko prześladowaniu rojalistyczno-faszystawskiemu. Uchwała podkreśla, że ostatnie masowe aresztowania w Grecji zostały przeprowadzone za zgodą rządów USA i W. Brytanii.

## NIE USŁUCHALI

## WEZWANIA SZEFA RZĄDU

**ATENY (SAP).** Tsaldaris znajduje się obecnie w Waszyngtonie, a minister spraw wewnętrznych Papandreu — w Paryżu. Premier Maximos żądał od obydwojha natychmiastowego powrotu do Aten z uwagi na ciężką i niebezpieczną sytuację, ale ministrowie odpowiedzieli odmownie na wezwanie szefa, twierdząc, że ich pobyt zagranicą jest niewątpliwie „bardziej pożyteczny dla sprawy greckiej”, niż ich obecność w Atenach.

## OSWIADCZENIE AMB.

## TOW. LANGE

**N. JORK (PAP).** — Delegat Polski amb. tow. Lange złożył na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa oświadczenie, w którym wypowiedział się przeciwko utworzeniu stałej komisji ONZ na północnej granicy Grecji. Tow. Lange podkreślił, że ustanowienie takiej komisji oznaczałoby oddanie państw bałkańskich pod kuratelę ONZ.

Następnie delegat Polski wezwał raz jeszcze do wycofania wszystkich wojsk cudzoziemskich z Grecji.

## SOLIDARNOŚĆ KLASY

## ROBOTNICZEJ

**PARYŻ (SAP).** — Komitet Wykonawczy partii socjalistycznej (SEIO) zwrócił się do rządu Republiki Francuskiej i jej reprezentantów w ONZ, by działali w kierunku zabezpieczenia przez akt międzynarodowy niepodległości i całości Grecji.

## ażeby opinia publiczna zmusiła rząd

do zmiany stanowiska w stosunku do urzędników i pracowników państwowych, których sytuacja powinna być uregulowana definitywnie.”

**PARYŻ (SAP).** — CGT (Konfederacja Generalna Pracowników) i CGP (Konfederacja Generalna Pracodawców), ogłosiły wspólną deklarację, stwierdzającą, że obie organizacje doszły do porozumienia co do konieczności zapewnienia pracownikom minimum wynagrodzenia, umożliwiającego przyzwoite życie oraz umożliwienia kupcom osiągnięcia normalnego zysku.

## Ostry atak na Bevina

### na Kongresie Zw. Transportowców

**LONDYN (SAP).** — Podczas czwartkowego posiedzenia Kongresu Robotników Transportowych poddano ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu, w obecności min. Bevina, który dawniej był przywódcą tego Związku, liczącego ponad milion członków.

Podczas zamkniętego posiedzenia Kongresu wpłynęło 10 wniosków, a takujących politykę angielską w Grecji, i 8 — domagających się zerwania stosunków z Hiszpanią, a nawet bojkotu hiszpańskich statków towarowych przez robotników portowych.

**LONDYN (PAP).** — Min. Bevin, odpowiadając na zarzuty skierowane pod swoim adresem, zapożycował do krytyki brytyjskiej polityki zagranicznej aby nie oceniali działalności jego na podstawie dotychczasowych wyników, lecz cierpliwie czekał na moment, w którym doprowadzi swe plany do końca.

Liczni delegaci zaznaczyli, że woj-

## Z ostatniej chwili

## JEDRZEJOWSKA ZNOWY

## WYGRAŁA W PARYŻU

**PARYŻ (PAP).** — W dalszym ciągu międzynarodowych rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Francji, reprezentantka Polski Jadwiga Jedzejowska, mając za partnerkę Rumunkę Ruzak, pokonała w ćwierćfinale gry podwójnej parę Summers, Müller (Pldn, Afryka) 6:1 7:5.

## Imieniny

### Prezydenta R.P.

Wobec licznych zapytań odnośnie imienin Prezydenta Rzeczypospolitej, Kancelaria Cywilna podaje do wiadomości, że w dniu imienin ob. Prezydenta, to jest dnia 22 lipca, instytucje oraz osoby pragnące złożyć życzenia, mogą wpisywać się do księgi życzeń, która będzie w tym dniu wyłożona w Belwedrze od godz. 8-ej do godz. 12-ej.

## Zagranica

### interesuje się

#### życiem polskich

#### zw. zawodowych

Na śląsk przybyli przedstawiciele jugosłowiańskich związków zawodowych, celem zaznajomienia się ze strukturą organizacyjną polskich Związków Zawodowych oraz z dotychczasowymi ich osiągnięciami.

Ostatnio Wydział Kulturalny węgierskich państwowych kopalń węglowych, który zajmuje się zagadnieniami życia kulturalnego górników na Węgrzech, zwrócił się do Związków Zawodowych Górników w Polsce o nawiazanie współpracy. Związek Zawodowy Górników skorzystał z propozycji Węgrów.

## WASZYNGTON

## Londyn opiera się

## konferencji na temat Ruhry

**WASZYNGTON (PAP).** — W Waszyngtonie czyni się przygotowania do rozmów brytyjsko-amerykańskich w sprawie zwiększenia wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry. W kołach tutejszych twierdzą, iż rozmowy obejmą nie tylko kwestie techniczne, lecz również polityczne oraz zagadnienia własności kopalni węgla.

W kołach miarodajnych twierdzą, że rząd brytyjski zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z propozycją rozszerzenia zakresu rozmów nad zagadnieniem poziomu produkcji przemysłu Zachodnich Niemiec, a zwłaszcza przemysłu Zagłębia Ruhry. Rozmowy — jak stwierdzają w Waszyngtonie — mają się rozpocząć w przyszłym tygodniu. W kołach miarodajnych Waszyngtonu twierdzą, że rządowi brytyjskiemu chodzi: o 1) zbadanie ponownie kwestii kosztów okupacji połaczonej strefy angielsko-amerykańskiej w Niemczech, gdyż Wielka Brytania nie jest w stanie ponieść 50 proc. kosztów okupacji ze względu na szczytłość rezerw dolarowych, 2) zbadanie sprawy wyżywienia ludności niemieckiej w połaczonej strefie, gdyż Wielka Brytania nie może eksportować do Niemiec żywności, której sama odczuwa poważny brak.

## LONDYN

## OCIAGA SIĘ

**LONDYN (PAP).** — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd nie przyjął jeszcze zaproszenia Waszyngtonu na konferencję dla omówienia sprawy poziomu przemysłu Zagłębia Ruhry, oraz sprawy węgla niemieckiego. Rząd brytyjski pragnie, by zakres rozmów został rozszerzony i dotyczył także zagadnienia żywnościowego strefy angielsko-amerykańskiej.

## W kilku wierszach

— Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Stalin przyjął premiera Albanii gen. Enver Hodżę oraz ministra spraw wewnętrznych Albanii p. Kochi Dżodze.

— Tylko znikoma liczba państw odpowiedziała na apel sekretarza generalnego ONZ domagający się, aby państwa — członkowie ONZ — zdali sprawę z kroków, wziętych przeciwko Franco.

— Amerykański sąd wojskowy w Dachau skazał w środę na karę śmierci b. prezydenta policji w Sarabücken dra Fritz Dietricha oraz dwóch innych oficerów SS, oskarżonych o stracenie 7 lotników amerykańskich.

— Prowiniec Kwang-Si w Chinach odwiedziła największa od 30 lat powódź, która pochłonięła co najmniej 20 tys. ofiar oraz pozbawiła dachu nad głową 1.560 tysięcy ludzi.

— Zgodnie z życzeniem wyrażonym przez W. Brytanii Departament Stanu postanowił przesunąć termin zwołania konferencji dla opracowania traktatu pokojowego z Japonią z 19 sierpnia na okres późniejszy.

— Skarga Egiptu przeciwko W. Brytanii żądająca wycofania wojsk brytyjskich została na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przez przewodniczącego tow. amb. Langego odczytana do dn. 5 sierpnia, na wniosek delegata W. Brytanii.

B-31483

## Ogłoszenia

do całej prasy

Al. Jerozolimskie 18

»Impet«







## Życie GOSPODARCZE

Zmiany techniczne nie tylko nie zmniejszyły światowego zapotrzebowania na drewno, lecz przeciwnie, stworzyły nowe możliwości jego zastosowania. Zwiększone zużycie papieru, coraz szersze zastosowanie włókien sztucznych, wszystko to, niezależnie od zapotrzebowania na cele odbudowy powojennej, zwiększa popyt na surowiec drzewny.

Międzynarodowa Konferencja, Drzewna, która obradowała niedawno na terenie Czechosłowacji, ująłła rozpiętość pomiędzy światowym zapotrzebowaniem na drewno a jego podażą. W r. światowe zapotrzebowanie na drewno miekko oszacowano na około 4.000 tys. standardów, przy istniejącej podażi około 2.500 tys. standardów. Deficyt zatem tegoroczny ocenia się na około 1.500 tys. standardów. Konferencja ustaliła poza tym, że zapotrzebowanie na cele odbudowy utrzyma się aż do r. 1960. Wobec jednak szerokiego zastosowania drewna w przemyśle nie należy liczyć na spadek zapotrzebowania i po tym terminie.

Na Konferencji podjęto szlachetny myśl, aby część ciętarz, wynikających ze zniszczenia drzewostanów w Europie, przerzucić na spracowu zniszczeń, tj. na Niemców.

W świetle cyfr, ilustrujących światową gospodarkę drzewną, staje się jasne, że trudności na tym odcinku w długim okresie czasu pokonać będzie, nie mogł tylko wielkim wysiłkiem własnym w pracy zalesiania obszarów zdevastowanych i intensyfikacji gospodarki leśnej. (h. u.)

### IMPORT W MAJU R. B.

O pomysłnym rozwoju polskiego handlu zagranicznego świadczą wzrastające cyfry obrotów.

Już po raz drugi w r. b. obserwujemy podwojenie osiągnięć w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z osiągnięciami miesiąca poprzedzającego. I tak: w maju r. b. importowaliśmy na ogólną sumę 35.740 tys. dolarów, wobec 15.000 tys. dolarów w kwietniu i 7.520 tys. dolarów w marcu r. b.

### PRODUKCJA WROCŁAWSKIEJ FABRYKI WAGONÓW

W pierwszym kwartale r. b. Wrocławska Fabryka Wagonów wykonała 1.170 wagonów, a w drugim kwartale b. r. — 1.401 wagonów.

Wobec ukończenia nowej hali tendrowej rozpoczęcie się obecnie seryjną produkcją tendrów, systemem taśmowo-montażowym. Do końca r. b. wykonanych będzie 72 nowych tendrów. System produkcji tendrów taśmowo-montażowy, który przyspieszy tempo 3 a nawet 4-krotnie, jest dotychczas w Europie niestosowany.

Hala tendrów obejmuje 20.000 m<sup>2</sup> powierzchni i zatrudni 408 pracowników.

### POGLEBIENIE PORTU SZCZECIŃSKIEGO

Największą przeszkodą w swobodnym rozroście ruchu portowego w Szczecinie stanowi zamknięcie toru wodnego Świnoujście — Szczecin. Przed wojną port szczeciński był dostępny dla statków o zanurzeniu 8 m, obecnie najwyższe dopuszczalne zagłębienie wynosi około 7 m.

Przeprowadzenie w najbliższym czasie robót pogłębiających przywróci dawną głębokość toru wodnego i przyczyni się do poważnego zwiększenia ruchu statków. Roboty te były dotychczas niemożliwe ze względu na zupełny brak odpowiednich pogłębiarek.

### MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KAUCZUKOWA

W Paryżu otwarta została czwarta międzynarodowa sesja poświęcona zagadnieniom kauczukowym. W sesji udział biorą przedstawiciele następujących państw: Australii, Belgii, Boliwii, Brazylii, Kanady, Ceylonu, Danii, Ekwadoru, Stanów Zjednoczonych, Węgier, Francji, Włoch, Liberii, Norwegii, Holandii, Polski, Wielkiej Brytanii, Kolonii Brytyjskich, Czechosłowacji i Wenezueli. Wiele państw przysłało również swoich obserwatorów.

UMOWA JUGOSŁAWII Z FORDEM  
W ostatnich dniach została podpisana umowa między państwową organizacją „Juganto” a „Ford — Motor-Comp”. Jest to jedna z najważniejszych umów jaką ostatnio Jugosławia zawarła. Organizacja Juganto przejmie samochody wartości 125 tys. funtów. Maszyny będą dostarczane ze wszystkich montowni europejskich Forda.

Jugosławia w zamian za to dostarczy zakładom Forda, które występują w charakterze pośrednika — drewna, cementu, minerałów i tytoniu. Umowa, która podlega obustronnej ratyfikacji, może być po upływie 4 miesięcy rozszerzona.

### RUCH W USTCE ROŚNIE

Niedawno otwarty port węglowy w Uście rozwija się pomyślnie. W czerwcu przychodząco i wychodziło przeciętnie po 3 statki dziennie. W lipcu obserwowany jest dalszy wzrost ruchu. W najbliższym czasie po uruchomieniu nowych transportów, przeładunek dzienny wzrośnie do 1.000 ton dziennie.

# O partiach bez młodzieży i młodzieży bez partii

(KORESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA”)

Napisał

Marian Podkowiński

Frankfurt nad Menem, w lipcu

W tym samym czasie, kiedy obradował kongres SPD w Norymberdze, odbyły się dwa zjazdy młodzieżowe w Monachium i we Frankfurcie nad Menem, przy licznych udziałach delegacji zagranicznych, w tym kilku wybitnych pisarzy, jak np. André Gide i Jef Last (Holandia). Na wiecu publicznym, zwołanym pod wezwaniem „Ruf an die Jugend”, przedstawiciele zagraniczni dali wyraz trosce o przyszłe wychowanie młodzieży niemieckiej. Wiele się wprawdzie pisał o młodzieży niemieckiej, ale nikt dotąd nie usiłował mówić z nią samą o problemach dnia dzisiejszego. Politycy są zbyt zajęci własnymi planami, a wychowawcy zbyt wiele mają kłopotów z własną denazifikacją, aby ktokolwiek zatroszczył się poważnie o młode pokolenie, które wyrosło w ogniu wojny i pod ciężarem klęski.

Podczas gdy hitlerowcy robili dawniej wszystko dla młodzieży i zdołali ją sobie pozyskać, dziś społeczeństwo niemieckie i partie polityczne obojętnie przyglądają się niedzieli i opuszczeniu młodego pokolenia, które często może nabyć było z pożytkiem wyszka dla demokratyzacji życia społecznego w Niemczech.

### Oblicze młodzieży

Jeśli nawet przyjąć, że większość młodej generacji powojennej Niemiec przeżarta jest bakcylem nacjonalizmu lub hitleryzmu, czyż nie należy z tym większą troską i pieczołowitością zająć się natychmiast sprawą reedukacji tych elementów, których nie należy uważać za stracone dla nowych Niemiec? Czy też zawsze młodzież w Niemczech ma być piłą w rękach politycznych żonglerów?

Od oblicza młodzieży zależy ostatecznie demokracja w Niemczech, starzy bowiem działacze polityczni, którzy już tyle razy zmieniali swe barwy partyjne, nie są wcale najlepszą rekwizytą upowuszczenia demokracji.

Tymczasem partie niemieckie chorują po prostu na chroniczny brak młodego aktywu. Problem nikłego udziału młodzieży niemieckiej w życiu politycznym Niemiec jest dla demokracji niemieckiej równie ważny, jak sprawa kalorii, zapewniających szpalaty wszystkich gazet niemieckich. Być może „Der Kurier” pisał, że życie niemieckich partii ma obecnie charakter fragmentaryczny. Występuje to najwyraźniej, jeśli chodzi o udział młodzieży w partiach. Opierają się one bowiem wyłącznie na masach zwolenników, należących do generacji, która nie bez własnej winy w roku 1933 musiała się przypatrywać, jak runęło w gruzy to, co dla niej było dotąd celem w życiu.

W Berlinie np. co najmniej je-

### Łańcuch prasowy

### na odbudowę

### Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego

im. Stanisława Dubois

### w Otwocku

Tow. Przybyliński Adam wpłaca 2.000 zł. i wzywa: tow. tow. Sidorowskiego Stanisława, Godeckiego Stanisława, Grabowskiego Henryka, Pieko Jana, Marszałka Leona, Tyborowskiego Józefa, Stankiewiczową Stefanię, Motylewskiego Miłcha, Gołobackiego Karola.

Tow. Temczyn wpłaca 500 zł. i wzywa: tow. tow. Dziaka Józefa, Grębeckiego, Topińskiego Jana. Tow. Haloń wpłaca 1000 zł. i wzywa: tow. Wasniewskiego Jerzego oraz Zarząd Środowiska ZNMS w Krakowie.

Tow. Kuszowski wpłaca 2.000 zł. i wzywa: tow. tow. Adamowicz Karola i Skowronskiego Zdzisława, Tow. Kowalka A. wpłaca 1500 zł. i wzywa: tow. tow. Hellera Władysława, Gołabka Antoniego, Nowosielskiego Bogusława.

Tow. Jasiuk wpłaca 2.500 zł. i wzywa: tow. tow. Bednarczyka Mieczysława, Balcera Witolda, Paćka Adama, Przyńskiego Jana, Dobrowolskiego Lucjana, Górskiego Zbigniewa, Szarka Tadeusza, Kota Romana, Kosiakowskiego Stefana.

dna siódma część członków partyjnych jest w wieku lat 25—35. W strefie wschodniej sprawa ta przedstawia się pomyślniej — przynajmniej dla SED — bo tutaj rozprządza się skuteczniejszymi środkami poza zwykłą propagandą werbunkową, środkami wskazującymi wyraźnie, że jest rzeczą doprawdy pożyteczną przystąpienie do partii. Stosunek zresztą sił członków starszych do młodych jest tym jaskrawszy, że zaledwie jedna trzecia tej siódmej części występuje aktywnie w ramach partii, podczas gdy reszta zadowolona się pozycją „członków nominalnych”.

### Znikoma liczba

B yłoby oczywiście grubym błędem, gdyby partie nie szukały przyczyn takiego stanu rzeczy u siebie, zwalając — jak to często robią — odpowiedzialność za to na skutki hitlerowskiego reżimu i obecnej niedzy. Niefatalniejszego! Starzy po prostu zapominają o młodym pokoleniu, jak to czynili za czasów weimarskich, oddając najlepszy element aktywny — propagandzie Goebelsa.

Liczba młodych ludzi na kierowniczych stanowiskach partyjnych w Niemczech jest dziś znikoma. A przecież tajemnica sukcesów Hitlera polegała właśnie

na zdolności przekonania młodzieży, że umie ona sama doskonale rozwiązywać wiele problemów i to bez pomocy starszych. Dziś partie polityczne popełniają dawne błędy, chociaż powinny one przecież wyciągnąć jakieś wnioski z niedawnej bądź co bądź przeszłości.

Nie mniej zabójcze dla demokracji Niemiec jest bagatelizowanie przez starszych, jakże często słusznych uwag młodzieży. Młodzież często doskonale orientuje się, że znajduje się w rupieciarni politycznej, gdzie otrzymuje tylko wyblakłe slogany i słowa bez pokrycia. Młodzi ludzie są przekonani, że znaczna część repertuaru haseł partyjnych już gruntownie zdezaktualizowała się i że niejedną formą zewnętrzna niemieckiego życia politycznego wymaga gruntownego remontu.

Wprawdzie wszyscy w Niemczech są zdania, że nadszedł już na wyższy czas po temu, aby zająć się młodzieżą, tylko jakoś nikt nie kwapi się ustąpić jej miejsca. Staruszkowie, którzy po grzebali własnymi rękami dwie republiki, wciąż kurczowo trzymają się steru państwowego, argumentując swój upór — doświadczeniem! Może też dlatego tworzą coraz to nowe partie, których ilość można już dziś liczyć chyba na setki. Ostatnio pisa-

łem w „Robotniku” o tych różnych karłowatych twórcach partyjnych. Teraz nadchodzi nowe wiadomości z terenu. W Monachium np. Wolfgang Breithaupt, b. redaktor „Berliner Tageblattu”, założył nową partię — „Republikanische Union Deutschlands”. W tymczasowym manifestie wypowiada się przeciwko „marksizmowi i bolszewizmowi”. W Stuttgarcie powstała natomiast „Neue Partei” pod przewodnictwem Marii Bredow, która propaguje w Niemczech coś w rodzaju sufrażyzmu. Jak podaje „Die Neue Zeitung”, „Bawarska Partia Krajowa” wystąpiła z wnioskiem o licencję. Są to — dla odmiany — autonomiści bawarscy, którzy są zdania, że „nie należy małych hitlerowców pociągać do odpowiedzialności, a wszystkich niebawarczyków, którzy mieszkają w Bawarii należy uważać za „gości”.

### Na czarnym rynku

Oczywiście, wszystkie te partie zakładane są przez „starych dla starych”. Młodzież trzyma na jest z daleka. Widocznie w myśl zasady, że „młodość musi się wyszumieć na czarnym rynku”. Na dłuższą metę takie postępowanie okaże się zgubne dla wszystkich. Młodzież znajdzie — w niektórych strefach już znajduje — innych „opiekunów”, którzy znają się lepiej na psychologii młodych ludzi od pogrobówców 1933 roku. Natomiast partie polityczne nie będą w stanie istnieć bez dobrowolnej współpracy młodzieży.

## „Chcemy abyście nas zrozumieli” Przewodniczący węgierskiego Zgrom. Narod. o ostatnich wydarzeniach na Węgrzech

Angielski tygodnik „Reynolds News” zamieszcza artykuł, pisał o węgierskiej działalności socjalistycznej, przewodniczącej Zgromadzenia Narodowego, Anny Kethly, na temat ostatnich wydarzeń politycznych w jej ojczyźnie.

Zastanawiam się, co się naprawdę dzieje na Węgrzech. Chcicie wiedzieć i widzieć. Niestety, świat nie zna prawdy. Dlatego nie możemy liczyć ani na wasze zrozumienie, ani na waszą sympatię. Dlatego proszę abyście mi: wysłuchali. Chodzi mi o to, abyście nas zrozumieli.

Przed wszystkim muszę przypomnieć kilka faktów z niedawnej historii naszego kraju. Pamiętacie, że po pierwszej wojnie światowej usiłowaliśmy stać się państwem demokratycznym, że popełniliśmy wiele błędów i że zostaliśmy pokonani przez baronów i generałów dawnego reżimu?

Węgry Hortyego były pierwszym państwem faszystowskim w Europie, jeszcze trzy lata przed Mussolinim i 13 lat przed Hitlerem. Pierwsze polityczne obozy koncentracyjne powstały właśnie w naszym kraju.

Naszych działaczy socjalistycznych i związkowych torturowano na śmierć na długo zanim zaczęto praktykować takie metody w innych częściach Europy. Byliśmy doświadczalnymi świnkami faszystów i zgnaliśmy 25 lat rządów faszystowskich.

### FEUDALIZM DO R. 1945

Chciałabym wspomnieć jeszcze o historii socjalnej naszego państwa. Feudalizm i niewolnictwo istniały tu do roku 1945. To o co Cromwell walczył w Anglii, Danton i Robespierre we Francji, Washington i Abraham Lincoln w Ameryce, a Lenin w Rosji, na Węgrzech osiągnięto zostało dopiero dwa lata temu. Od wieków nasi chłopcy, trzy miliony chłopów żyło, jak zwierzęta, setki tysięcy hektarów ziemi

znajdowało się w rękach jednego człowieka.

Nigdy przed rokiem 1945 nie mieliśmy na Węgrzech wolnych, tajnych i równych wyborów. Dwa razy w ciągu 25 lat nasz wciągający został do wojny przeciw Rosji i przeciw Anglii, przy boku Kaisera i przy boku Fuehrera.

W 1945 roku zerwaliśmy z przeszłością. Ziemia odebrana została baronom i oddana chłopom. Państwo wiliśmy wielkie banki. Organizujemy spółdzielczość w miastach i wsiach. Ale ludzie, którzy jeszcze niedawno rządili Węgrami, nie chcą pogodzić się z myślą, że skończyły się ich czasy. Chcą wrócić do swych dawnych przywilejów i stanowisk. Nie zdołaliśmy w ciągu krótkich dwóch lat oczyścić całkowicie naszej demokracji z oficerów, urzędników, policjantów i polityków, którzy byli zwolennikami dawnego reżimu. Szczególnie nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych i nasze ambasady były ich pełne.

### FERENC NAGY

Znałam Ferencę Nagy od 15 lat. Był on synem chłopca, uczciwym człowiekiem o demokratycznych poglądach. Był członkiem parlamentu z ramienia Partii Drobnych Rolników jeszcze przed wojną. Gdy został premierem, władza zdemoralizowała go. Z dwuhektarowego gospodarstwa wprowadził się do pałacu, należącego kiedyś do barona Weiss, potentata przemysłowego. Kupił perskie dywany i piękne obrazy, 30-hektarowy majątek ziemski i wydawnictwo gazety. Zapomniał o swych starych towarzyszach.

Jego nowi przyjaciele w Szwajcarii i w Ameryce namawiali go do podkopywania naszych nowych instytucji, naszych zdobyczy, do wprowadzenia

znowu na Węgry dawnych baronów, dawnych generałów, faszystowskiej armii i policji. Zgodził się. Grał podwójną grę. Oszukiwał swój naród.

W każdej ambasadzie i poselstwie węgierskim za granicą miał swych zasłuzników, posługujących się specjalnym szjrem. W kraju przygotowywano podziemną armię i chowano broń. To nie są wymysły propagandy. Nasz minister sprawiedliwości — socjalista i członek komitetu wykonawczego naszej partii wcielił w życie nasze instrukcje, raporty, listy, szyfry spiskowców. Widzieliśmy — podziemne arsenały broni. Ja sama wykręłam w naszym poselstwie w Londynie, gdy byłam tam w zeszłym roku, jednego z działaczy spisku.

Krzyżowały na zachodzie pogłoski, że ostatnie wydarzenia na Węgrzech są puczem komunistycznym. Ze Nagy jest niewiasty. Ze komuniści wspólnie z Rosjanami zaprowadzają na Węgrzech dyktaturę. Ze my socjaliści jesteśmy ofiarami. To wszystko jest nieprawdą. Nie wiercie temu. Nie oceniacie tak nisko naszej odwagi, naszej inteligencji, naszej siły. Gdyby Rakosi, przywódca komunistów czy gen. Swindon — komendant radziecki, chcieli nas oszukać czy wywierać nacisk na nasze poglądy — potrafilibyśmy się przeciwstawić. Ale na nic podobnego się nie zanosz.

Komuniści reprezentują na Węgrzech połowę klasy robotniczej i liczną resztkę biednego chłopstwa. Walczyli ramię w ramię z nami w czasach dyktatury. Nie chcemy i nie możemy dzisiaj zrywać tego braterstwa. Nasi wrogowie są na prawicy, a nie na lewicy. Jeżeli nie będziemy zdecydowani — kontrewolucja pokona nas po kolei, jednych po drugich.

ANNA KETHLY

## Zjazd krajowy Zw. Inwalidów

Dnia 21 lipca odbędzie się w Warszawie pierwszy w Odrodzonej Polsce Ogólnokrajowy Zjazd Przewodniczących Okręgów i Kół Związku Inwalidów Wojennych R. P. Protektorat nad Zjazdem objął Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Zymierski.

Oficjalna część Zjazdu przewiduje: o godz. 8 rano Msza polowa na pl. Zwycięstwa, po czym poświęcenie nowego sztandaru Zarządu Głównego Związku Inw. Woj. R. P.

O godz. 14 uroczyste otwarcie Zjazdu w sali „Roma” w obecności Przedstawicieli Rządu, organizacji politycznych i społecznych.

### Ofiary

Oddział Gdański Zw. Zawod. Rob. i Pracow. Przem. Bud. i Ceram. na powołania z 7.435.—

MK PPS w Gdańsku na powołania z 490.—

Tow. Wł. Rudnicki na Ośrodek Szkoleniowy im. St. Dubois z 500.—

## GŁOSY i ODGŁOSY

BIBLIOTEKA IM. LENINA

W LIPCU br. upływa 85 lat od założenia w Moskwie największej biblioteki Związku Radzieckiego, znanej pod nazwą Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Lenina (dawnej Muzeum Runiancewa).

Biblioteka liczy przeszło 10 milionów książek i roczników pism. (L)

### SANATORIA DZIECIĘCE W ZSRR

W ROKU bieżącym otwarto w Związku Radzieckim około 900 sanatoriów dziecięcych, w których leczy się przeszło 80 tysięcy dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Wspaniałe sanatoria dla dzieci znajdują się na Kaukazie (Kisłowodsk, Socha i in.) oraz na Krymie. Przeszło 60 lecznic znajduje się w malowniczych miejscowościach w pobliżu Moskwy. (L)

### LINIA LOTNICZA RYGA-KUTAJSI

OTWARTA została linia lotnicza Ryga — Kutajsi, łącząca Łotwę z Kaukazem. Trasę obsługuje komfortowy samolot.

Przełot z Rygi do Kutajsi trwa 12 godzin 15 minut z przerwami w Kijowie, Krasnodarze i Suchumle.

Pierwszy samolot, hurający na tej linii, zabrał z Rygi na Kaukaz fototelegrafów robotników, wysłanych na kurację do uzdrowisk kaukaskich wybrzeża Morza Czarnego. (L)

### PEŁNIAJĄCE SANATORIUM

NA początku bieżącego miesiąca wypłynął po raz pierwszy z Moskwy do Astrachania statek „Gorkowska komuna”, który stanowi pływające sanatorium centralnego komitetu związku zawodowego robotników transportu rzeczynego.

W komfortowych kajutach dwupiętrowego statku odpoczywa i pobiera kurację 170 robotników rzeczynych. (L)

### NOWY WYDZIAŁ MOSKIEWSKIEGO UNIWERSYTETU

JESIENIA br. otwiera się w państwowym uniwersytecie im. Lomonosowa w Moskwie nowy wydział fizyczno-techniczny, który będzie kształcił studentów w aerodynamice, termodynamice, fizyce chemicznej, radiofizyce i optyce. Wydział ten będzie przygotowywał pracowników naukowych dla instytutów przy Akademii Nauk i naukowo-badawczych instytutach przy poszczególnych ministerstwach. (L)

### BOHATERKA RUCHU OPORU TERRORYSTKA ŻYDOWSKA

P odozw wojny Elżbieta Lazarus, nosząca pseudonim Betty Knout (nazwisko jej ojczyma, Dawida Knout, znanego pisarza francuskiego) zasłynęła jako jedna z najbar dziej odważnych działaczek konspiracji. Zdobyła wysokie odznaczenia za udział we francuskim ruchu oporu i za walkę w szeregach armii francuskiej maszerującej za Ren. Ta dwudziestolenna zaledwie Żydówka jest uzdolnioną piosenką, ojem jej jest znakomity muzyk a dziadkiem słynny kompozytor rosyjski Skriabin.

Po wojnie Elżbieta, mieszkająca ze swym ojczymem, poświęciła się, w każdym razie pozornie wyłącznie pracy pisarskiej i wydała dwie powieści. Ta młoda bohaterka była we Francji osobą popularną i lubianą toteż opinia publiczna zaszczytowała ją na granicy belgijskiej w chwili, gdy usiłowała przewieźć materiał eksplozywny i „listy wybuchowe” — modne ostatnio narzędzie walki terrorystycznej stosowane przez żydowskich nacjonalistów.

Elżbieta Lazarus znajduje się obecnie w więzieniu belgijskim a o osobę jej toczy się walka między milicją belgijską, angielską Intelligence Service i władzami francuskimi.

Jedno z pism francuskich zamieściło wywiad z ojczymem Elżbiety, pisarzem Danielem Knout, który stwierdza, że o ile mu wiadomo Elżbieta nie należała do żadnych organizacji terrorystycznych, gdyż zajmowała się jedynie pracą intelektualną, nie interesując się zupełnie polityką. (dr)



# W PARTII PPS

## PPS w Szczecinie

pomaga spółdzielczości  
w walce ze spekulacją

Dnia 10 lipca 1947 r., staraniem Komisji Spółdzielczej WK PPS w Szczecinie i Oddziału Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych w Szczecinie, odbyło się w sali Wojew. Rady Narodowej przy udziale przeszło 400 osób zgromadzenie pracowników spółdzielczych pod hasłem „Spółdzielczość w walce z drożyzną”.

Po referatach kierownika Wydziału Ekonomicznego WK PPS tow. mgr. Szyka i Sekretarza Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych Skrzyszewskiego uchwalono za stałą jedynym i niepodległą rezolucją:

Spółdzielcy i aktywni związkowi zgromadzeni w ilości ponad 400 osób w dniu 10. 7. br. na zgromadzeniu zwołanym z inicjatywy WK PPS w Szczecinie oraz Oddziału Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych, witała z uznaniem nowe ustawodawstwo w przedmiocie kontroli cen, dające światu pracy skuteczny środek w walce ze spekulacją i niesprawiedliwym podziałem dochodu społecznego.

Zebrań podkreślają, że spółdzielczość realizująca program demokracji gospodarczej jest zasadniczym narzędziem świata pracy w akcji normalizacji cen, ograniczenia nadmiernej marży srodkowców. Dla realizacji zadań stojących przed spółdzielczością zebrań wzywają cały świat pracy do masowego wstępowania w szeregi spółdzielców.

Zebrań wzywają pracowników spółdzielczych do mobilizacji szeregów i zwołania wyjazdów dla rozwoju akcji przeciwko spekulacji, podniesienia obrotów, zastosowania ścisłej oszczędności, maksymalnej niższej marży srodkowców. Zebrań zapewniają, że spółdzielcy nie będą oszczędzali wysiłków dla zniszczenia i podważenia poziomu życia całego świata pracy i wzywają ogół pracowników spółdzielczych do najaktywniejszej współpracy ze spółdzielcami kontroli cen i Komisją Specjalną w akcjach walki ze spekulacją.

## Nadzwyczajne posiedzenie SK PPS

W dniu 18 lipca r., o godz. 16, w lokalu Stołecznego Komitetu PPS, przy ul. Mokotowskiej 24, odbyło się Nadzwyczajne posiedzenie Stołecznej Komisji PPS. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich obowiązkowa.

## Partie robotnicze w Elblągu współpracują

W dniu 10. 7. 1947 r. odbyło się wspólne zebranie Kola PPS i Komórki PPR przy szpitalu miejskim w Elblągu. Zebraniu przewodniczył tow. Komorowski, przewodniczący Kola PPS. Z ramienia Miejskiego Komitetu PPS obecny był tow. Jaworski.

Po zgłoszeniu zebrań przez przewodniczącego udzielono głosu tow. Jaworskiemu, który wygłosił referat o współpracy w nim wytyczne działalności politycznej - gospodarczej i podkreślił konieczność dalszego zacieśnienia współpracy między PPS i PPR. Powołał się na odnośne ustępy Uchwały Rady Naczelnej PPS oraz Trzeciej Konferencji wojewódzkiej w sprawie ścisłej współpracy PPS i PPR w zagadnieniach politycznych, gospodarczych i społecznych.

Po referacie tow. Jaworskiego zabral głos tow. Świerczyński (PPR) który

## Zebranie PPS i PPR na Woli

Prezydium Kół oraz aktywni PPS i PPR, którzy w dniu 18. 7. b. r. o godz. 17.30 w lokalu KD PPR - Warszawa - Zachód, ul. Działdowska 6 na wspólnym posiedzeniu s aktywnie brały udział. Referat wygłosił tow. red. Tronicki. Ze względu na ważność poruszonych problemów obecność towarzyszy obowiązkowa.

## Stołeczna Sekcja Nauczycieli PPS

Stołeczna Sekcja Nauczycieli PPS podaje do wiadomości wszystkim towarzyszom, że w dniach 3-30 sierpnia z. b. odbywać się będzie kurs w Ośrodku Szkoleniowym w Otwocku. Przesłuchanie powyższego kursu obowiązuje wszystkich towarzyszy, którzy są tymczasowymi członkami Partii. - Zgłoszenia przyjmują do 20 lipca r. tow. J. Michniewicz - Z. N. P., ul. Smulikowskiego 8, w godz. od 10 do 15-tej.

## Rejestracja PPS-owców w Dzielnicy Targówek

Dzielnica PPS Targówek wzywa wszystkich swoich członków posiadających stałe legitymacje partyjne do rejestracji w lokalu Dzielnicy przy Piotra Skargi 48, w godz. od 10 do 19, według następującej kolejności towarzyszy, których nazwiska zamieszczamy od litery C.D. - 18 lipca r. b., E.F.G. - 19 lipca r. b., H.I.J. - 20 lipca r. b., K. - 21 lipca r. b., L. - 22 lipca r. b., M.N. - 23 lipca r. b., O.P. - 24 lipca r. b., R. - 25 lipca r. b., S.T.U. - 26 lipca r. b., W.V.Z. - 27 lipca r. b., Z. - 28 lipca r. b.

## OMTUR

REJESTRACJA CZŁONKÓW  
OM TUR Dzielnica „Północ” ogłasza powtórnie rejestrację członków od dnia 18. 7. do 27. 7. 47 r.  
Godz. rejestracji co dzień od 17 do 19 w sekretariacie OM TUR, Powiśle, ul. Tamka 18.

# Młodzież warszawska wypoczywa w najpiękniejszych zakątkach Polski

## Dzieci z Powiśla na zboczach Karkonoszy

Na ulicach Warszawy stało się jakoś luźniej. Mniej jest młodzieży szkolnej, młodociani handlarze papierosów odgrywają się rzadziej, a sprzedawcy gumy do żucia gdzieś znikli.

Akcja letnia pomimo, że niedostateczna, pomimo, że borykająca się z takimi trudnościami, osiągnęła przecież chociaż częściowo swój cel. Kilka tysięcy najmłodszych mieszkańców Warszawy wysłanych zostało na wypoczynek. W 89 ośrodkach rozrzuconych na terenie województw: olsztyńskiego, gdańskiego, dolnośląskiego i krakowskiego cieszy się powietrzem, wodą i słońcem, najmłodszą i najuboższą generacją stolicy.

## Wędrownie obozy

Poza wymienioną ilością stałych obozów i kolonii zorganizowane zostały 6 obozów wędrownych. Małe ekipy młodocianych turystów zwiedzają najpiękniejsze zakątki Polski. Chcąc obozy te uczynić jak najbardziej atrakcyjnymi w planach marszrut, przewidziano korzystanie z różnych środków komunikacji. Tak więc w planie każdej z grup wędrownych jest zwykle jeden przejazd statkiem, podróż koleją względnie autobusem, a nawet w jednym wypadku wyprawa... kolejką linową.

Najpiękniejsze odcinki drogi młodzieży przemierza pieszo. Z 6-ciu wymienionych obozów dwa podróżują „morzem i lądem”, zwiedzając teren Pomorza, dwa udają się na Dolny Śląsk, aby zapoznać się z urokiem Karkonoszy; pozostałe ro-

K. 150/3/47.

Sąd Okręgowy w Zamościu na zasadzie art. 2 ust. 2 p. 11 Dekretu z dn. 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59/46) ogłasza o wszczęciu postępowania sądowego przeciwko Stanisławowi Kowalczykowi, s. Antoniego i Ewy, urodzon. dn. 15-go marca 1918 r. w Wiochowie - Jezioro, osk. z art. 1 dekr. z dn. 28. VI. 1946 r.

Każdy, komu wiadomy jest pobyt oskarżonego Stanisława Kowalczyka winien powiadomić o tym najbliższy posterunek M. O. celem znalezienia go i dostarczenia do więzienia w Zamościu do dyspozycji Sądu Okręgowego w Zamościu. 9382 Wiceprezes (St. Matkowski).

## Nowy sukces MO

### Aresztowanie sprawców napadu na dom przy ul. Złotej

W ubiegłą sobotę, paruosobowa szajka bandycka dokonała zuchwałego napadu na mieszkanie zamężnego szewca Krajewskiego przy ul. Złotej 73, rabując większą ilość gotówki i biżuterię. W czasie napadu jeden z bandytów ranił ciężko syna Krajewskiego. Herst bandy, któremu odcieło odwrót zastrzelił się.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń, aresztowano w jednej z melin przy ul. Królewskiej dwóch bandytów, którzy brali udział w napadzie. Trzeci został schwytyany na Dworcu Gł. w chwili, gdy zamierzał wyjechać. Zlikwidowanie groźnej szajki jest nie-

## Obozy stałe

Uczestnicy kolonii nie mogą narzekać. Wszystkie niemal ośrodki położone są w okolicach obfitujących w piękne widoki. Wystarczy wymienić kilka najbardziej znanych miejscowości jak Łądek, Szklarska Poręba, Sopot, Szwarców, Zakopane, Kościelisko, Rabka, aby stwierdzić, że nasi warszawscy wrócą zadowoleni.

Pierwsze partie „młodziaków” wyprowadzono już za kilka dni. Muszą zrobić miejsce oczekującym niecierpliwie kolegom, którzy liczą już nie dni, ale nawet godziny dzielące ich od wyjazdu. Turystów tych będziemy mogli poznać po opalonych, uśmiechniętych twarzach i głośnym akcentowaniu nazw odległych miejscowości. Niewątpliwie powieś odsetek wróci do któregoś z „intransejczych” gałęzi handlu, jak sprzedawca gazet, papierosów czy „oryginalnych” amerykańskich cytryn w proszku.

W każdym razie miesiąc pobytu poza Warszawą w oderwaniu od „handlowych kalkulacji” i „konkretnych zabiegów” będzie na pewno najlepszą kartą w smutnym

# Zbyt późno rozdziela się węgiel

## Transport jest jeszcze ciągle „piętą achillesową”

Poruszyliśmy już sprawę wcześniejszego zaopatrywania mieszkańców Warszawy w węgiel na zimę. Zgłoszenie to rozważa także Komisja zaopatrzenia St. Rady Narodowej. Doświadczamy bowiem minionej zimy wykadzania, że sprawa transportu przedstawia poważne trudności. Zaczynają się one już we wrześniu, gdy rozpoczyna się przewóz warzyw, ziemniaków i owoców sztucznych. Dlatego miesiące latwiej winny być bezwzględnie wyko-

Sprawozdanie Dyrektora Miejskich Zakładów Opalowych z rozdzielania węgla z kontyngentów Min. Aprówizacji za rok 1946 potwierdza te wnioski.

W roku ubiegłym przypadło 1200 kg. węgla na karikę. Niestety na czas otrzymał karikowca tylko 900 kilogramów. 300 kg rozdzielono dopiero w bieżącym roku.

Na 1947 rok wydano dotychczas 200 kg na kartki styczniowe i majowe. Na lipiec, sierpień i wrzesień b. r. przewiduje się wydanie 400 kg. Nie chcąc zwiększać kosztów, M. Z. O. czyni starania, aby w trzecim kwartale przydzielić jednorazowo pół tony.

Dużo kłopotu przedstawia zdobycie potrzebnej ilości koks. Na zaopatrzenie instytucji i domów z centralnym ogrzewaniem powinna Warszawa otrzymać 75 tysięcy ton.

Należałoby także przewidzieć pewien kontyngent węgla wolnorynkowego, który byłby przeznaczony na zaopatrzenie ludności nieposiadającej kart żywnościowych.

W wypadku gdyby MZO udało się otrzymać potrzebną ilość węgla, z pewnością się one rozprowadziły wśród kupców detalistów, przy czym cena nie przekroczyłaby 8,50 zł za kilogram.

Kłopotliwa jest także sprawa deputatów węglowych. Korzystają z nich

bilansie roku warszawskiego dzielica ulicy.

## 10.000 dzieci

Tak wygląda w zarysie „akcja wczasowa” dla młodzieży warszawskiej. Wysłanie kilkunastu tysięcy dzieci na miesięczny pobyt poza miastem jest osiągnięciem poważnym. W przeprowadzeniu akcji współdziała 31 różnych organizacji, stowarzyszeń i instytucji.

Jeżeli w sierpniu liczba wysłanych na wczasy dorówna lipcowej, to można przyjąć ogólnie, że w ciągu bieżącego sezonu letniego około 30 tysięcy najbardziej potrzebujących dzieci z Warszawy pozna urok polskich gór, jezior i lasów. (wk)

## Na krzywdzie robotnika chcieli zrobić szybko majątek

Firmie budowlanej „Bracia Krzyżowscy” ul. Belgijska 3, powołało się nieźle. Remont koszar i bloków oficerskich w Kazimierzu zapewniał pracę przedsiębiorstwu na dłuższy okres czasu. Jednak chęć zysku pchnęła właścicieli firmy na drogę przestępstwa. Zaczęli bowiem złościć wstrzymywanie robotnikom wypłaty, nie wypłacali odszkodowań za kartki żywnościowe, nie chcieli uznać prawa do urlopów itd. Inspektor pracy widząc wyraźną złą wolę z strony właścicieli, którzy nie trzymali warunków umowy mimo,

## Władze mieszkaniowe muszą uzgodnić swoje kompetencje

Z słuszną i ze wszechmiar pożądaną - jeśli chodzi o szybkość jej realizację - propozycją, wystąpiła DRN-Praga Północ. Mianowicie, postawiono wniosek, aby za pośrednictwem Prezydium St. R. N. zwołać konferencję przedstawicieli wszystkich władz mieszkaniowych, działających na terenie stolicy.

Potrzeba zwołania tej konferencji jest rzeczywiście sprawą palącą. Dotychczas bowiem nie ma jasno określonych kompetencji poszczególnych władz mieszkaniowo-kwaterunkowych, co w rezultacie daje szereg sprzecznych orzeczeń, pogarszających jeszcze ciężką sytuację mieszkaniową. (Rem)

że zgodzili się na polubowne załatwienie zataru, skierował sprawę do sądu.

W wyniku rozprawy, wyrokiem sądu okręgowego zostali skazani właściciele przedsiębiorstwa K. Krzyżowski, St. Krzyżowski i Fr. Jakubowski, każdy na karę 25.000 zł i 50 dni aresztu.

T. Magdziarz, który należał do „znakomitej spółki” i brał udział tylko w niektórych jej kombinacjach, otrzymał karę 10.000 zł i 20 dni aresztu. (Ra)

przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Przemysłu i przedsiębiorstwa miejskie.

## WALKA O SKŁADNICĘ

W związku ze zbliżającym się sezonem węglowym, aktualną staje się sprawa składnicy przy ul. Towarowej 13. Składnica ta należała kilkadziesiąt lat do miasta. W 1946 roku Min. Komunikacji przekazała ją SPB, które po usilnych staraniach zdecydowało się obecnie odstąpić ją miastu za odpowiednim odszkodowaniem, gdyż doprowadzenie jej do stanu używalności wymagało wkładów pieniężnych.

Ponieważ należy i sprawne funkcjonowanie Miejskich Zakładów Opalowych jest zależne od posiadania odpowiedniej składnicy z własną boczną cią kolejową, preto pomyślnie załatwia dla miasta tego sporu jest koniecznością. Dlatego Komisja Zaopatrzenia St. R. N. zobowiązała Zarząd Miejski do poczynienia odpowiednich kroków. (Ra)

## „Miłość na lekarstwo”

Po cieszącym się dużym powodzeniem „Wesolym pensjonacie” wchodzi na ekran kina „Stylowego” amerykański film „Miłość na lekarstwo” z doskonałą Margaret Sullivan i popularnym amantem Charles Boyer.

## W „Atlantycu” nic nie można zrozumieć

Liczni byliwalcy jednego z największych kin stolicy, „Atlantycu” skarżą się na bardzo zły stan aparatury dźwiękowej, który uniemożliwia zupełnie zrozumienie czytanych tekstów.

Jest to niestety fakt, na który zwracają uwagę jedynie widzowie, a którzy przecież powinni również zainteresować kierownictwo kina.

Gdy idzie film mówiony w obcym języku, jest to właściwie rzecz mało ważna, natomiast polskie kroniki filmowe ze względu na swoją wysoką wartość, powinny poza obrazem przemawiać do widza żywym słowem. Zamiast tego z głośnika rozlegają się trudne do skłasyfikowania dźwięki, które nie rzadko przechodzą w długotrwałe dudnienie, przmruki lub gwizdy.

Prosimy o zwrócenie na to uwagi!

## OGŁOSZENIA DRUGIE

OPRAWIANIE do drzewa i metalu dostarcza Inż. A. Sklarzewicz, Warszawa, Jagiellońska 13, Katowice, Krakowska 1. 8192

STUDENT III roku medycyny; ukończony 1-roczy kurs bakteriologiczny i handlowy, trzymiesięczny kurs maszynopisania, poszukuje pracy, która umożliwiałaby kontynuowanie studiów. Wymagania: adres: Warszawa, Grochowska 71a m. 18, Stanisław Słogowski.

INTERWJANIE: nagłośnienie i oświetlenie przy wydawnictwach, ul. S. W. w Warszawie, Krasnowolski 43. 8322

INTERWJANIE: nagłośnienie i oświetlenie przy wydawnictwach, ul. S. W. w Warszawie, Krasnowolski 43. 8322

CENA OGLASZANIA: Ogłoszenia drobne: za pierwszą linię 10 zł, za każdą następującą 5 zł. Ogłoszenia dłuższe: za pierwszą linię 20 zł, za każdą następującą 10 zł. Ogłoszenia w języku obcym: za pierwszą linię 30 zł, za każdą następującą 15 zł. Ogłoszenia w języku polskim: za pierwszą linię 10 zł, za każdą następującą 5 zł. Ogłoszenia w języku polskim: za pierwszą linię 10 zł, za każdą następującą 5 zł. Ogłoszenia w języku polskim: za pierwszą linię 10 zł, za każdą następującą 5 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa. Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa. Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa. Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa. Biuro Ogłoszeń i Reklamy przy ul. Wilejskiej 10, Warszawa.



## Komunikacja sterowcowa\*)

## ma przed sobą przyszłość (III)

## Kpt. Burzyński wyjaśnia

## 3. Wiatr i fala wodna

Wiatr i fala wodna nie są niebezpieczne dla statku, jak długo posiada on szybkość własną (nadawaną silnikami, a nie żaglami). Płatowiec jest mało wrażliwy nawet na silne podmuchy wiatru tak w chwilach startu, wodowania jak i przelotu. Natomiast nawet stosunkowo nie wielka fala wodna może rozbić kadłub płatowca i zatopić go, jeżeli jest on zmuszony przebywać lub wodować na wzburzone morze.

Sterowiec skutkiem swej dużej stożkowości powierzchni i małej wadze jest więcej wrażliwy na porwy wiatru, gdy znajduje się przy powierzchni ziemi bez zakotwiczenia równocześnie na dźwiole i rufie. Również i sterowiec, gdyby był zmuszony ośmiąć na wzburzone morze, zostanie

co znaczą cyfry  
9/2, 10/1, 3/8

Poniżej drukujemy dalszy ciąg rozważań znanego pilota, kpt. Burzyńskiego, który napisał dla „Robotnika” cykl artykułów na temat znaczenia sterowca w komunikacji.

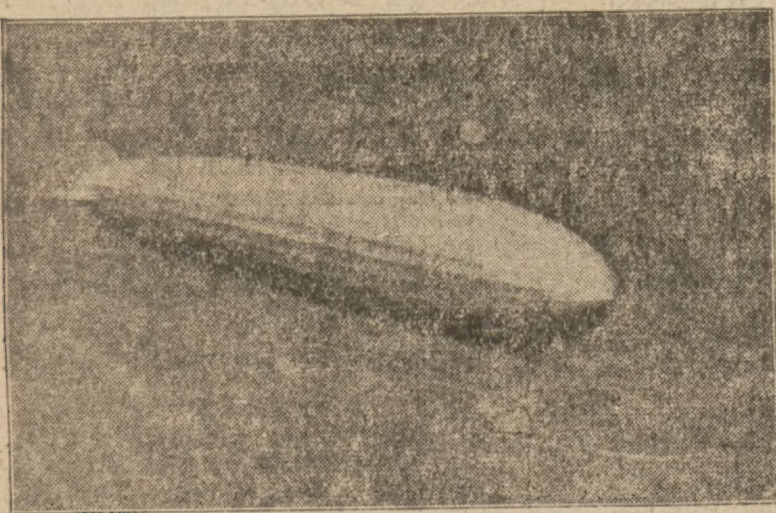
W dzisiejszym odcinku autor zajmuje się dalszymi punktami bezpieczeństwa w korzystaniu ze sterowca i dochodzi do ostatecznego wniosku, że sterowiec jest jednym z najbezpieczniejszych środków komunikacji.

zatoniony, lecz konieczność wodowania jest mało prawdopodobna. W czasie lotu sterowiec reaguje na porwy wiatru długimi, spokojnymi ruchami, mniej męczącymi, niż podobne ruchy płatowca.

## d) Układ przeciwpowodziowy

Na warunki mniejszej lub większej możliwości powstania i rozszerzenia się pożaru, składają się:

1) rodzaj napędu i materiałów pędnych,



2) odległość silników jako źródła ognia, od zbiorników mat. pędnych i od organów nośnych.

3) łatwość dozoru silników (dostęp-

ność) i łatwość wyrzucania z pokładu zbiorników mat. pędnych.

4) możliwość rozbudowy aparatury alarmowej i systemu gaśnic.

Wszystkie powyższe cztery czynni-

ki mają jak najlepsze warunki na statku wodnym: jest on pod względem najbezpieczniejszym. Natomiast sterowiec ma przewagę nad

## e) Prawdopodobieństwo zderzenia

Tutaj, wpływ na bezpieczeństwo w pierwszym rzędzie posiada przestrzeń. Statek porusza się na powierzchni morza, czyli tylko w dwóch wymiarach, jest zatem najbardziej narażony na zderzenie z innym statkiem lub górą lodową. Płatowiec i sterowiec mają nad nim przewagę, nawigując w trzech wymiarach przestrzeni.

Gdyby ktoś zadał sobie trochę trudu i zsumował wszystkie plusy i minusy omawianych trzech środków komunikacji, to otrzyma na pewno następujący wynik:

statek: + 9, - 2,  
sterowiec: + 10, - 1,  
płatowiec: + 3, - 8.

Jak z tego zestawienia wynika, zarówno statek jak i sterowiec mają nad samolotem, jeśli chodzi o względy bezpieczeństwa, olbrzymią przewagę.

Podchodząc do sprawy praktycznie

silniki są umieszczone wprost w płaszczyznach nośnych; w których równocześnie znajdują się zbiorniki. Dalej: silniki sterowca posiadają w gondolach, w okolicy nich wolną przestrzeń, dzięki czemu są w czasie ruchu stale dozoruowane przez mechaników ze wszystkich stron, co jest nieosiągalne w tym stopniu na płatowcu. Mechanik w gondoli może chodzić wokół silnika w normalnej pozycji i bez specjalnego zmęczenia, tak, że wszystkie organa silnika są stale pod bezpośrednim nadzorem.

Płatowiec transatlantyczny, po wyrzuceniu choćby części paliwa, może być zmuszony do wodowania na wzburzone morze, co grozi zatonięciem. Sterowiec natomiast, uniesie się wyżej i zachowując możliwość nawigacji, jako balon wolny może dojść z wiatrem do lądu, a w każdym razie tak długo utrzymać się w powietrzu nad wzbudzonymi falami aż do przybycia wezwanej przez radio pomocy. Wreszcie, system gaśnic i aparatura alarmowa może być lepiej rozbudowana na sterowcu skutkiem łatwiejszego dysponowania przestrzenią i rozmieszczeniem ciężarów.

należy stwierdzić, że stopień bezpieczeństwa płatowca stoi tak wysoko, że zawsze zachowuje on swą wartość komunikacyjną. Niemniej cechuje go przede wszystkim szybkość, a nie bezpieczeństwo.

(Dokończenie nastąpi)

\* Patrz „Robotnik” Nr 188 i Nr 190.



Jeden z najlepszych zawodników raidu rowerowego dokola Francji — Fouquet.

Jędrzejowska i Skonecki  
wyeliminowani w Paryżu

Jak już donosiliśmy w międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Francji, rozgrywanych w Paryżu, biorą także udział zawodnicy polscy: Jędrzejowska i Skonecki.

Jędrzejowska po dobrym starcie, którym było zwycięstwo w singlu i grze podwójnej pań, została wyeliminowana z dalszych rozgrywek singlo-

wych przez swoją partnerkę w podwójnym Rumunkę Rurak. Jędrzejowska przegrała z nią po bardzo zaciętej walce w stosunku 7:5, 5:7, 4:6.

Przykry niespodziankę sprawił nam Skonecki. Należał mistrza na rok 1947 został wyeliminowany i to walkowerem, gdyż nie stawiał się na korcie do spotkania z Włochem Autimavalle.

## Czytelnicy MAJA GŁOS

Za listy polecane  
pocztą nie odpowiada

W dniu 5 i 11 lipca br. wysłałem z Łodzi do Warszawy dwa kolejne listy Express Polecane do redakcji pism warszawskich. Listy zawierały terminowo zamówione artykuły z cennymi zdjęciami, których odbitek nie posiadam. Oba listy do dzisiaj nie nadeszły do Warszawy. Uprzejma panienska na pocztę w Łodzi odpowiadała mi, że za listy polecane pocztą nie odpowiada. Jest to wobec tego jedyna tego rodzaju pocztą na świecie. Poczta się przyjmuje listy polecane, skoro się ich nikomu nie „poleca”.

Proszę o zamieszczenie tego listu a to w celu spowodowania zainteresowania czynników miarodajnych. Trudno wymagać aby dzien-

nikarze z Łodzi wozili osobiście swe prace do Warszawy placąc 1.400 złotych tam i z powrotem.

L. B.

## TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2)  
Piątek — godz. 18 — „Hamlet”  
Sobota — godz. 18 — „Hamlet”  
Niedziela — godz. 18 — „Hamlet”

TEATR ROZMAJÓSI (ul. Marszałkowska)  
godz. 18 — „Zaczarowane koło”  
TEATR MUZYCZNY D. W. P. (ul. Królewska 13)  
„Siedem śmiechów głównych”  
Początek godz. 19.

TEATR M. O. „STUDIO” (ul. Karowa)  
godz. 19.15 — „To moje dziecko”  
TEATR MAŁY (Marszałkowska 31)  
godz. 19.00 — „Wiele hałasu o nic”

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 30)  
godz. 19 — „Trasa”  
TEATR „ASKANIA” (Marszałkowska 69)  
godz. 19 — „Sprawa Moniki”

„TEATR DZIECI WARSZAWY” (Studio Karowa 31). W czasie wakacji szkolnych teatr nieczynny.

PRASKI TEATR KREWII (Zygmuntowska 8): Nieczynny.

TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka) — (W lipcu teatr nieczynny)  
WOLSKI TRAJD KREWII (Wolska 8): Nieczynny z powodu remontu.

KONKURS SZEKSPIROWSKI  
W ramach Konkursu Szekspirowskiego zorganizowanego przez Dep. Teatru, Muzyki i Sztuki odbędzie się w Teatrze Polskim tylko 4 przedstawienia „Hamlet” a mianowicie: w czwartek 17-go, piątek, sobotę i niedzielę 20-go bm.

W poniedziałek 21 bm. Teatr nieczynny z powodu przygotowań do dalszych przedstawień. Od wtorku 22-go bm. wystąpi 3 inne zespoły wyróżnione przez Komisję Konkursową Min. Kultury i Sztuki.

## KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 33) Od godz. 14.00 „Pięć słuchów”  
„POLONIA” (Marszałkowska 58) „Serenada w dolinie słońca”. Godz. 14, 15, 18, 20.

„FALLADIUM” (Złota 7/9) „Bohaterki Paucyliku” (pocz. seansów o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30).

„STYLLOWY” (Marszałkowska) „Wesoły penjonat”. Godz. 13, 15, 18.

„TECZA” (Sułkowska 4) „Biały kiel”.  
„STRENA” (Praga, inżynierska 12): „Piłota T”.

Custyszymy  
Co w RADIO

SOBOTA, 19 LIPCA

6.00 Sygnał czasu; 6.15 Dziennik por. 1  
6.30 Muzyka por. 1; 7.00 Muzyka populi;  
7.15 Wiad. poranne; 7.30 przedpr. z to-  
leceń; 8.15 Wykłady dla nauczycieli;  
12.05 Wiad. popoł. 12.10 „Melodie lud.”  
Gra zespołu harmon. T. Wesołowski;  
12.25 Aud. dla wsi „Jak żyć z ludźmi”  
12.35 Kone. Orkiestry Dętej Z.Z.K. pod  
dyr. Fr. Klech; 13.10 Aud. rozrywk.  
15.00 Muzyka taneczna; 15.20 Aud. dla dzieci  
„Postulacie muzyki”; 15.40 Piesni w  
wyk. Adamczewskiej; 16.00 Dziennik po-  
pol.; 16.20 lekkie utwory fortepianowe w  
oprac. inż. Cz. Klimczewskiego; 16.50 In-  
formacje gospod.; 17.00 „Przy sobocie po  
robotnic”; 18.30 Muzyka poważna; 19.00  
„Tu mówi Alask”; 19.30 Fr. Lesel  
Grand Trio na fortep. i klarnet i waltor-  
nie; 20.00 Z życia kulturalnego — pogad.  
dyr. T. Makowskiego; 20.05 „Kobieta w  
świecie”; 22.25 Wspaniałe 2 asy Kon-  
certowe; Fr. Huberman; 21.00 Dziennik  
wiecz.; 21.30 Muzyka lekka; 21.45 „Co  
śpiewały nasze babcie”; aud. słowno-  
muz.; 22.15 Muzyka taneczna; 23.00 Ostat-  
nie wiad.; 23.30 Muzyka taneczna; 24.00  
Hymn.

Warszawa II  
14.00 Muzyka populi; 15.20 Piesni eska-  
skie w wyk. J. Hupartowej; 16.20 „Lato  
— fragm. „Chłopcy” Wł. Reymonta; 16.00  
Dziennik; 16.20 Muzyka taneczna w wyk.  
Orkiestry Tancz.; „Samum jazz”; 17.00  
Muzyka rozrywk.; 19.00 Kone. wiecz.;  
19.45 Piosenki lekko-wyk. L. Wicher-  
skiej; 20.30 Kone. symfon.

## Wiadomości sportowe

Poznać szykuje się  
do przyjęcia kolejarzy sportowców

Sukces piłkarzy polskich na międzynarodowym turnieju klubów kolejowych w Budapeszcie, ich poświęcenie, ambicja i wola zwycięstwa odbiła się szerokim echem wśród pozostałych w kraju sportowców-kolejarzy oraz w szerokich masach miłośników sportu w ogóle.

Po zwycięstwie nad reprezentacją zw. zawodowych Francji, do którego w wielkiej mierze przyczynili się kolejarze poznaliśmy, ten drugi sukces sportowców-kolejarzy zmusza cały świat sportowy polski do zwrócenia na niego baczniejszej uwagi.

Nic też dziwnego, że Poznań już obecnie szykuje się na przyjęcie kolejarzy-sportowców, którzy w połowie

sierpnia zjadą się tu na ewe doroczne. Ogólnopolskie Igrzyska te odbędzie się na specjalnie przygotowywanym się obecnie boisku KKS-u; a na program ich złożą się konkurencje ze wszystkich dziedzin sportu.

Tegoroczna impreza pod względem sportowym powinna wypaść bardzo ciekawie, ze względu na liczny start czołowych zawodników polskich w poszczególnych konkurencjach.

W zawodach lekkoatletycznych wezmą udział między innymi: Dobrzańska, Siniarska, Adamczyk, Hoffman, Dunecki i Mikrut. Na ringu zobaczymy m. in. zwycięzcę z Szulem, Chycheła, Sobkowickiem, Finzerem i Grzelańskim na osie, a wśród kolarzy

zapowiada się pojedynek b. mistrza Polski — Kłuja z członkiem kolekcji drużyny Narodowej — Wrzesińskim.

Jeden z najlepszych zawodników raidu rowerowego dokola Francji — Fouquet.

WIERA PANOWA

(15)

Przekład Józefa Brodzkiego

## TOWARZYSZE PODRÓŻY

POWIEŚĆ

„Dziwny człowiek ten NN — pisał następnego dnia doktor w swym pamiętniku. — Jestem w stanie zrozumieć I. E. Daniłowa. Rozumiem też naszą sympatyczną, choć dość szorstką, chirurgiczną siostrę. Rozumiem te niewiasty w berecie, która tak dba o mnie i jest szczególnie zadowolona, gdy pochwalę staranność, z jaką złożone są materiały opatrunkowe. Rozumiem również pijanice Z. Każdego człowieka w pociągu staram się zrozumieć, a tego NN w żaden sposób rozgrzyść nie mogę. A przecież jest on człowiekiem najbliższym mi, a w każdym razie powinien nim być. Łączy nas wspólny zawód, mogliśmy godzinami rozmawiać, a tymczasem nie mam najmniejszej ochoty do rozmów z nim. Często mnie bez przerwy papierosami i przy tym w sposób szczególnie uprzedzający, chociaż wiem, że za tą grzecznością nic się nie kryje. Rozpocząłem z nim rozmowę o bieżących wypadkach. Mówił o nich zupełnie tymi samymi słowami, które się znajduje w oficjalnych komunikatach prasowych. Rozpocząłem rozmowę na tematy lekarskie. Zgadza się ze wszystkim, nawet z każdym głupstwem, które powiem umyślnie. Rozpytywałem go o jego rodzinę. Jest kawalerem, mieszka z matką staruszką. Zdaje się, że jest miłośnikiem książek. Ma nawet u siebie w przedziale biblioteczkę. Prosiłem go, by mi dał coś do czytania, zmieszal się, obiecał pożyczyć książkę i jakoś dotychczas jej nie dał. Nie można powiedzieć, by był odludkiem. Owszem, rozmawia z ludźmi. Ale woli raczej, by inni wypowiadali się, a sam tylko potakuje im. Zauważyłem, że I. E. również nie lubi go. Doktor umoczył pióro w kalamarzu, przypomniał sobie jak o swych bohaterach pisali dawni pisarze i dodał: „Jest w nim coś zagadkowego i odpychającego”.

Starsza siostra Faina również uważała, że Suprugow jest zagadkowy. Ale nie odpychający. O, nie. Właśnie owa tajemniczość pociągała Fainę.

— Doktorze, — mówiła Faina do Suprugowa, dotykając

go gorącym ramieniem, dlaczego doktor ciągle milczy? Proszę się podzielić ze mną swoimi myślami.

Faina było o pół głowy wyższa od Suprugowa, kwitnąca, hałaśliwa, wybujała. Kto wie, może w innych warunkach Suprugowowi schlebiała uwaga, którą go obdarzała. Teraz nie miał do tego głowy.

Suprugow bał się. Na tym właśnie polegała jego zagadka.

Rozpaczliwie bał się.

Suprugow miał bardzo spokojną specjalność: ucho, gardło, nos. Przychodziły do niego dzieci z polipami w nosie i starcy, tracący słuch. Twarz Suprugowa miewała wtedy skupiony wyraz. Pędził, przedmuchiwał, przypalał, ale wiedział, że ów pacjent z rozwijającą się głuchotą przeżyje jeszcze ze dwa-dzieć lat i nie czuł dla cudzego cierpienia tego żywego współczucia, jakie zazwyczaj miewają chirurdzy, lekarze chorób dziecięcych lub uniwersalni, więcej lekarze. Suprugow nie był również przyzwyczajony do widoku ludzkiego cierpienia, ani do śmierci. Jego pacjenci chorowali bez specjalnych cierpień, po prostu odczuwali pewne niewygody, lecz nie cierpienia. Umerali bez udziału Suprugowa na jakieś inne choroby. Suprugow był zadowolony, że miał taką „czystą” pracę. Jeżeli chodziło o niego samego, leczyl się bardzo intensywnie z każdego głupstwa. Pewnego razu miał wrzód na palcu. Z dręczącymi wspominał o tym. To było okropne. Matkę dziwiły jego jęki:

— Czy to cię tak strasznie boli, synu?

Była to niepozorna staruszka, która miała siedmioro dzieci, a sześcioro pochowała. Widziała wiele cierpień i lez w swym życiu, a jednak zachowała w swych oczach aż do obecnych lat siedemdziesięciu ten żywy blask, którego było brak jej synowi. Na starość stała się jakąś nieco lekkomyślną. Zapaliła się ogromnie do gry w loteryjkę i do cyrku; gospodarstwem zajmowała się bardzo niewiele, ale na ogół jej życie z synem miało bez szczególnych komplikacji.

Dr. Suprugow zbierał książki, niewielkie rzeźby, ładną porcelanę i laki. W gabinecie miał serwantkę z chińskiej porcelany i szkłem weneckim. Nie bardzo się znał na porcelanie, na lakach, czy wierszach Verherena; po prostu lubił ładne rzeczy i upiekszał nimi swe mieszkanie. Chodził na wszystkie posiedzenia, na które go zapraszano, na premiery do teatru, czy do znajomych z wizytami, słuchał radia, czytał pisma, prenumerował specjalne wydania — ale najbardziej lubił siedzieć

samotnie w domu, palić papierosy i oglądać swoje kolekcje.

— Ożeniłbyś się, Pawełku! — mówiła matka, wracając niekiedy o północy do domu. — Cały dzień sam siedzisz w domu.

Ale doktor nie chciał się zenić. Niech je tam Bóg ma w swojej opiece, te kobiety. Nie pozwalał sobie z nimi na nic więcej, chyba, że na komplementy. Tyle się przecież słyszało o różnych nieudanych małżeństwach, rozwodach, konfliktach rodzinnych... A choroby weneryczne? Niechże Bóg uchroni! A zresztą, czyż jest istotnie samotny? Przeważną część dnia spędza w lekarskim kolektywie... Kiedyś, za czasów wczesnej młodości spłacił swą daninę miłości. Miał dwie miłosne przygody, i cóż? Obydwie skończyły się okropnymi przykrościami. Dostał ma tego.

— Nie podobasz mi się! Przyznawała szczerze matka, patrząc na niego i kiwając głową.

Śmiejąc się, całował białą i pulchną policzek matki. Biedna matka, traci rozum na starość. Jakże może się nie podobać taki syn. Daje jej wszystko, czego potrzebuje, łącznie z bilecikami do cyrku. A przecież nie miał łatwego życia. Ojciec był subiektem w sklepie z obuwiem, a on? — Paweł Suprugow, jest lekarzem, inteligentnym człowiekiem, miłośnikiem sztuki. Powiadają, że to ustrój sowiecki otworzył ludziom drzwi do kariery... Własną głowę trzeba mieć na karku.

Był najzupełniej zadowolony z własnego życia.

Czy istotnie był tak bardzo zadowolony z siebie? Nie mógłby na to pytanie odpowiedzieć zupełnie pewnie. Raczej nie, nie był zadowolony. Działy się w nim jakieś niepomyślne procesy, czegoś mu było zdecydowanie brak. Ale czego? — nie wiedział. Nigdy nie mógł nikomu nic rozkażać, zawsze mógł tylko prosić. Inni wydawali rozkazy i spełniano je chętnie. Jak się to dzieje, że człowiek wydaje rozkazy i wie, że one będą spełnione? Dlaczego on, Suprugow, nie ma odwagi nikomu rozkazywać? A gdyby nawet się odważył — nikt by się go nie posłuchał, najwyżej zdziwił... Dlaczego inni sprzecząją się, oponują, a jego coś pcha do tego, by potakiwać ludziom, nawet gdy się z nimi nie zgadza? Tylko wtedy, gdy jest ogromnie wzbudzony, zdobywa się na wyrażenie swego własnego zdania, ale też tak długo, dopóki go nie ofukną. Dlaczego jedni ludzie mówią drugim rozmaite niezbyt przyjemne rzeczy i nikt się nie obraża, a jego, Suprugowa każda drobnostka rani tak boleśnie?

(Dalszy ciąg nastąpi).